

Uchwała z dnia 13 kwietnia 2007 r., III CZP 21/07

Sędzia SN Elżbieta Skowrońska-Bocian (przewodniczący, sprawozdawca)

Sędzia SN Marek Sychowicz

Sędzia SN Dariusz Zawistowski

Sąd Najwyższy w sprawie z wniosku Katarzyny S.-K. przy uczestnictwie Abrahama Israela S. o wpis, po rozstrzygnięciu w Izbie Cywilnej na posiedzeniu jawnym w dniu 13 kwietnia 2007 r. zagadnienia prawnego przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Krakowie postanowieniem z dnia 12 grudnia 2006 r.:

„Czy wystarczającą podstawą wpisu prawa własności w księdze wieczystej jest dokonana w formie aktu notarialnego w rozumieniu art. 158 k.c. umowa sprzedaży nieruchomości położonej w Polsce, zawarta przez pełnomocnika sprzedającego, legitymującego się pełnomocnictwem udzielonym za granicą, zaopatrzoną w klauzulę *apostille*?”

podjął uchwałę:

Po przystąpieniu Polski do Konwencji znoszącej wymóg legalizacji zagranicznych dokumentów urzędowych sporządzonej w dniu 5 października 1961 r. w Hadze (Dz.U. z 2005 r. Nr 112, poz. 938 i 939) jedyną czynnością wymaganą w celu poświadczenia autentyczności podpisu, charakteru, w jakim działała osoba, która podpisała dokument, oraz, w razie potrzeby, tożsamości pieczęci lub stempla, jakim został on opatrzony, jest dołączenie *apostille* określonej w art. 4 Konwencji. Nie zwalnia to sądu z obowiązku badania, czy dokument opatrzony *apostille* spełnia, określone w prawie państwa, w którym dokument został sporządzony, wymagania dotyczące formy danej czynności prawnej.

Uzasadnienie

Wnioskodawczyni Katarzyna S.-K. domagała się dokonania wpisu do księgi wieczystej prawa własności nieruchomości nabytego przez nią umową sprzedaży z

dnia 9 grudnia 2005 r. Umowa została zawarta pomiędzy wnioskodawczynią a Abrahamem Israelem S., działającym przez pełnomocnika Joela K. Pełnomocnictwo zostało udzielone w dniu 27 listopada 2005 r. przed izraelskim notariuszem, a dokument pełnomocnictwa został zaopatrzony w *apostille*.

Referendarz sądowy oddalił wniosek o wpis, wskazując, że Konwencja znosząca wymóg legalizacji zagranicznych dokumentów urzędowych sporządzonej w dniu 5 października 1961 r. w Hadze (Dz.U. z 2005 r. Nr 112, poz. 938 i 939 – dalej: "Konwencja"), która weszła w życie w stosunku do Polski w dniu 14 sierpnia 2005 r., nie zniosła wymogu legalizacji dokumentów urzędowych dotyczących przeniesienia własności nieruchomości położonych w Polsce, o którym mowa w art. 1138 zdanie drugie k.p.c. Klauzula *apostille* nie gwarantuje zgodności dokumentu z prawem miejsca jego wystawienia. Sąd nie znalazł podstaw do przeprowadzenia postępowania w celu ustalenia treści prawa miejsca wystawienia dokumentu pełnomocnictwa zgodnie z art. 1143 k.p.c.

Sąd Rejonowy dla Krakowa-Podgórze rozpoznający skargę wnioskodawczyni na czynności referendarza podzielił przedstawiony wyżej pogląd i postanowieniem z dnia 25 sierpnia 2006 r. skargę oddalił.

Rozpoznając apelację wnioskodawczyni od tego postanowienia, Sąd Okręgowy w Krakowie powziął wątpliwości wyrażone w treści zagadnienia prawnego przedstawionego Sądowi Najwyższemu postanowieniem z dnia 12 grudnia 2006 r. Podniósł, że na gruncie art. 2 Konwencji powstaje pytanie, czy klauzula *apostille* zastąpiła dotychczasową legalizację zagranicznych dokumentów urzędowych. (...)

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Rozstrzygnięcie problemu przedstawionego przez Sąd Okręgowy wymaga wykładni i analizy przepisów sporządzonej w Hadze w dniu 5 października 1961 r. Konwencji znoszącej wymóg legalizacji zagranicznych dokumentów urzędowych, do której Polska przystąpiła 15 października 2004 r. z mocą obowiązującą od dnia 14 sierpnia 2005 r. Należy przypomnieć, że ratyfikowana umowa międzynarodowa, po jej ogłoszeniu w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej, stanowi część krajowego porządku prawnego i jest bezpośrednio stosowana, chyba że jej stosowanie jest uzależnione od wydania ustawy (art. 91 ust.1 Konstytucji).

Zgodnie z art. 2 Konwencji, każde umawiające się państwo zwolni z legalizacji dokumenty, do których ma ona zastosowanie i które mają być przedłożone na jego

terytorium. Dla celów Konwencji legalizacja oznacza jedynie czynność, przez którą przedstawiciel dyplomatyczny lub urzędnik konsularny państwa, w którym dokument ma być przedłożony, poświadcza autentyczność podpisu, charakter, w jakim działa osoba podpisująca dokument i, w razie potrzeby, tożsamość pieczęci lub stempla, którym jest on opatrzony. Artykuł 3 w ust. 1 stanowi, że jedyną czynnością, która może być wymagana w celu poświadczenia autentyczności podpisu, charakteru, w jakim działa osoba, która podpisała dokument, oraz, w razie potrzeby, tożsamość pieczęci lub stempla, którym opatrzony jest dokument, jest dołączenie *apostille* określonej w artykule 4, wydanej przez właściwy organ państwa, z którego dokument pochodzi. W art. 3 ust. 2 zawarty został wyjątek od wyłączności *apostille*, jednak może on polegać jedynie na złagodzeniu wskazanych wymagań. Istota Konwencji wyraża się zatem w tym, że każde umawiające się państwo zwalnia z obowiązku legalizacji dokument sporządzony na terytorium jednego z państw–stron Konwencji, jeżeli dokument ten ma być przedstawiony na terenie innego państwa–strony Konwencji.

W kodeksie postępowania cywilnego uregulowanie dotyczące sytuacji urzędowych dokumentów zagranicznych oraz konieczności ich uwierzytelniania (legalizacji) zawarte jest w art. 1138, w którego wyniku, że zagraniczne dokumenty urzędowe mają moc dowodową na równi z urzędowymi dokumentami polskimi. Zagraniczne dokumenty urzędowe podlegają jednak obowiązkowi uwierzytelnienia przez polskie przedstawicielstwo dyplomatyczne lub polski urząd konsularny, jeżeli dotyczą przeniesienia własności nieruchomości położonej w Polsce albo też dokument wywołuje wątpliwości co do swojej autentyczności. Z uregulowania tego wynika, że jeśli chodzi o moc dowodową zagranicznych dokumentów, to ich legalizacja – poza dwoma wyjątkami – nie jest wymagana.

Po przystąpieniu Polski do Konwencji haskiej wymóg uwierzytelnienia przez polskie przedstawicielstwo dyplomatyczne lub polskie przedstawicielstwo konsularne zagranicznych dokumentów urzędowych dotyczących przeniesienia własności nieruchomości położonych w Polsce oraz budzących wątpliwości co do swojej autentyczności nie został wyeliminowany, ale, w odniesieniu do dokumentów sporządzanych na terenie państwa–strony Konwencji i przedstawianych w Polsce, zastąpiony obowiązkiem dołączenia *apostille* wydanej przez właściwy organ państwa, z którego dokument pochodzi. Obowiązek uwierzytelnienia pozostał w

sytuacjach, w których dokument zostaje sporządzony na terytorium państwa niebędącego stroną Konwencji haskiej.

Za przyjęciem powyższego stanowiska przemawiają dwa zasadnicze argumenty.

Po pierwsze, treść preambuły Konwencji, która stanowi wyraźnie, że celem państw-sygnatariuszy jest zniesienie wymogu dyplomatycznej lub konsularnej legalizacji zagranicznych dokumentów urzędowych. Wykładnia wskazująca, że ratyfikowanie przez Polskę Konwencji nie oznacza wyłączenia obowiązku uwierzytelniania dokumentów, o których mowa w art. 1138 zdanie drugie i trzecie k.p.c., przez polskie przedstawicielstwo dyplomatyczne lub konsularne, pozostawałaby w sprzeczności z istotą i celem Konwencji. Ratyfikowanie Konwencji zmierzającej do uproszczenia obrotu spowodowałoby przy tym dalsze sformalizowanie i utrudnienie obrotu, gdyż zainteresowany musiałby przedstawiać dwie klauzule: *apostille*, o której mowa w art. 3 ust. 1 Konwencji, oraz uwierzytelnienie dokonane przez polskie przedstawicielstwo dyplomatyczne lub konsularne.

Po drugie, za przyjęciem przedstawionego wyżej poglądu przemawia treść art. 3 ust. 2 oraz art. 9 Konwencji. Z art. 3 ust. 2 wynika, że możliwe jest jedynie złagodzenie obowiązku uzyskania *apostille*, z art. 9 natomiast, że na każdym umawiającym się państwie ciąży obowiązek podjęcia niezbędnych środków w celu zapobieżenia dokonywaniu legalizacji przez ich przedstawicieli dyplomatycznych lub urzędników konsularnych w przypadkach, w których Konwencja przewiduje zwolnienie z tego wymogu.

Zakres przewidzianej Konwencją legalizacji ogranicza się do poświadczenia autentyczności podpisu, charakteru, w jakim działa osoba, która podpisała dokument, oraz, w razie potrzeby, tożsamości pieczęci lub stempla, którym opatrzony jest dokument (art. 2 i 3 ust. 1 Konwencji). Legalizacja ta nie obejmuje zatem poświadczenia zgodności formy dokumentu z prawem miejscowym, a co ma istotne znaczenie ze względu na treść art. 12 ustawy z dnia 12 listopada 1965 r. – Prawo prywatne międzynarodowe (Dz.U. Nr 46, poz. 290 ze zm. – dalej: "p.p.m."). Niezbędne jest zatem odniesienie się do powstających na tym tle problemów.

Artykuł 12 p.p.m. stanowi, że forma czynności prawnej podlega prawu właściwemu dla tej czynności, wystarczy jednak zachowanie formy przewidzianej przez prawo państwa, w którym czynność zostaje dokonana. W odniesieniu do

wymagań dotyczących formy udzielenia za granicą pełnomocnictwa do zawarcia umowy przenoszącej własność nieruchomości położonej w Polsce przepis ten, jako zawierający normę o charakterze ogólnym, znajduje zastosowanie, brak bowiem w Prawie prywatnym międzynarodowym przepisu szczególnego odnoszącego się do pełnomocnictwa (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 1998 r., I CKN 345/97, OSNC 1998, nr 9, poz. 137 oraz z dnia 8 stycznia 2004 r., I CK 39/03, OSNC 2005, nr 2, poz. 33). Oznacza to, że w wielu przypadkach powstanie konieczność badania, czy udzielone pełnomocnictwo odpowiada pod względem formy wymaganiom przewidzianym w prawie państwa, w którym czynność prawna została dokonana. Wobec tego, że opatrzenie zagranicznego dokumentu urzędowego zawierającego takie pełnomocnictwo, *apostille* poświadcza autentyczność podpisu, charakter, w jakim działała osoba, która podpisała dokument, oraz, w razie potrzeby, tożsamość pieczęci lub stempla, którym opatrzony jest dokument, nie zawiera stwierdzenia zgodności formy dokonanej czynności z prawem państwa, w którym czynności tej dokonano, powstaje konieczność badania tej kwestii przez sąd. Należy zdecydowanie odrzucić, wskazywaną w doktrynie, możliwość przyjęcia swoistego domniemania, wynikającego z opatrzenia dokumentu *apostille*, że istnieje zgodność dokumentu (a raczej czynności prawnej w nim zawartej) z prawem miejsca jego wystawienia. To, że osoba urzędowa podpisała dokument publiczny, nie oznacza zgodności dokonanej, objętej tym dokumentem, czynności prawnej z obowiązującym prawem miejsca wystawienia dokumentu.

Przyjęcie, że sąd obowiązany jest ustalać treść prawa obcego i badać zgodność formy przedstawionego dokumentu z prawem miejsca jego wystawienia, może budzić wątpliwości, gdy chodzi o postępowanie wieczystoksięgowe. (...)

Przepis art. 1143 k.p.c. przewiduje dwie możliwości ustalania treści prawa obcego, które ma zostać zastosowane w sprawie, oraz obcej praktyki sądowej. Przede wszystkim sąd może zwrócić się do Ministra Sprawiedliwości o udzielenie tekstu prawa obcego, które ma zostać zastosowane przez sąd polski oraz o wyjaśnienie obcej praktyki sądowej. Ponadto, dla osiągnięcia tego samego celu, sąd może skorzystać z opinii biegłego.

Treść art. 1143 § 1 k.p.c. pozwala wnioskować, że w razie powstania w toku postępowania potrzeby sięgnięcia przez sąd polski do prawa obcego, sąd ma obowiązek ustalić treść tego prawa, a gdy nie jest w stanie tego dokonać

samodzielnie, może skorzystać z regulacji przewidzianej w art. 1143 § 1 i 3 k.p.c. Należy podzielić wyrażony w doktrynie pogląd, że zebranie informacji o treści prawa obcego jest obowiązkiem sądu, a strona może być w tym zakresie pomocna, jednak nieprzedstawienie przez nią stosownych informacji nie może rodzić ujemnych skutków (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 sierpnia 2004 r., II CK 489/03, "Izba Cywilna" 2005, nr 3, s. 54, oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 15 listopada 1999 r., I ACa 780/99, "Prawo Gospodarcze" 2000, nr 8, s. 48).

Należy zatem stwierdzić, że w toku postępowania rola stron (uczestników) w zakresie ustalania prawa obcego jest ograniczona, gdyż sąd – w razie potrzeby zastosowania tego prawa – ma obowiązek, zarówno w procesie, jak i postępowaniu nieprocesowym, ustalić jego treść, a także, w miarę potrzeby, obcą praktykę sądową i ewentualnie stwierdzić stosowanie wzajemności przez państwo obce. Jeżeli nie jest w stanie dokonać tego samodzielnie, może skorzystać z drogi uregulowanej w art. 1143 k.p.c. Obowiązek taki istnieje także w postępowaniu wieczystoksięgowym, gdyż brak w tym zakresie przepisu szczególnego uchylającego ten obowiązek. Zawarte w art. 1143 k.p.c. określenie „potrzeba stosowania przez sąd polski prawa obcego” powinno być zatem rozumiane szeroko i obejmować także dokonanie ustaleń określonych w art. 12 p.p.m.

Z tych względów Sąd Najwyższy rozstrzygnął przedstawione zagadnienie prawne, jak w uchwale (art. 390 k.p.c.).